

WYROK Z DNIA 2 MARCA 2001 R.

V KKN 3/01

1. Zasada sformułowana w art. 118 k.p.k. odnosi się nie tylko do czynności procesowych stron, ale także i czynności innych uczestników postępowania, w tym podmiotów określonych w art. 521 k.p.k., a nawet do czynności organów postępowania.

2. Przez „uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia” – w rozumieniu art. 45 § 2 kodeksu wykroczeń po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r. – rozumieć należy zarówno uchylenie rozstrzygnięcia kolegium w trybie określonym w art. 515 k.p.k., jak i uchylenie prawomocnego wyroku sądu w sprawie o wykroczenie w trybie kasacji.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki (sprawozdawca).

Sędziowie SN: J. Sobczak, J. Szewczyk.

Prokuratur Prokuratury Krajowej: B. Drozdowska.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2001 r., sprawy Włodzimierza C. skazanego z art. 283 § 2 pkt 1 oraz art. 283 § 1 k.p. z powodu kasacji, wniesionej – na podstawie art. 521 k.p.k. – przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść Włodzimierza C. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 marca 2000 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy skazanie Włodzimierza C. za popełnienie wykroczeń określonych w art. 283 § 2 pkt 1 k.p. i w art. 283 § 1 k.p. oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępo-

wania i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w S. z dnia 26 stycznia 2000 r. – Włodzimierz C. uznany został winnym tego, że:

- do dnia 2 marca 1999 r. jako dyrektor zakładu produkcyjnego nie powiadomił na piśmie właściwego Państwowego Inspektora Pracy o danych jakie winny być zawarte w rejestrze czynników rakotwórczych, tj. wykroczenia z art. 283 § 2 pkt 1 k.p.,
- nie wypłacił 25 pracownikom zakładu w D. wynagrodzenia za pracę w styczniu i lutym 1999 r., tj. wykroczenia z art. 282 § 1 pkt 1 k.p.,
- nie przeprowadził badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, tj. wykroczenia z art. 283 § 1 k.p.

Za tak opisane czyny Kolegium wymierzyło Włodzimierzowi C. karę 700 zł grzywny.

Od niniejszego orzeczenia Włodzimierz C. złożył odwołanie, po rozpoznaniu którego wyrokiem z dnia 13 marca 2000 r. – 5/00 Sąd Rejonowy w S. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia wykroczenia określonego w art. 282 § 1 pkt 1 k.p. Jednocześnie sąd uznał, iż popełnił on pozostałe wykroczenia i wymierzoną przez Kolegium ds. Wykroczeń grzywnę obniżył do kwoty 500 zł – w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 marca 2000 r., zmieniającego częściowo orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w S. z dnia 26 stycznia 2000 r., kasację wniósł – na podstawie art. 521 k.p.k. – Rzecznik Praw Obywatelskich.

Autor skargi kasacyjnej zaskarżył powyższy wyrok – cyt. „... w całości na korzyść Włodzimierza C.” i powołując się na przepis art. 523 § 1 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 512 § 4 k.p.k., polegające na odstąpieniu przez sąd od wezwania i przesłuchania na rozprawie odwoławczej świadków zawnioskowanych przez oskarżonego, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”. W konsekwencji, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o – cyt. „... uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania”.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest w znacznej części zasadna i w konsekwencji należało ją – w odniesieniu do tej części wyroku, która utrzymywała w mocy orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń – uwzględnić, dzieląc zasadność zarzutu sformułowanego przez RPO we wniesionej skardze.

Na wstępie należy jednak wyjaśnić, dlaczego po części skarga ta została skonstruowana wadliwie, jest wewnętrznie sprzeczna i w konsekwencji nie mógł być uwzględniony jej wniosek końcowy w takiej formie, w jakiej zgłoszony został w petitum kasacji.

Otóż Kolegium ds. Wykroczeń skazało Włodzimierza C. za trzy pozostające w zbiegu realnym wykroczenia, wymierzając mu karę na podstawie przepisu najsurowszego, tj. na podstawie art. 283 § 1 k.p.

Wprawdzie formuła, jakiej użyto w orzeczeniu Kolegium ds. Wykroczeń może nasuwać wątpliwości, czy organ ten nie utożsamiał instytucji realnego zbiegu wykroczeń (art. 9 § 2 k.w.) ze zbiegiem przepisów ustawy (art. 9 § 1 k.w.), tym niemniej opis czynów, z których każdy z osobna stanowi różne wykroczenia, nie pozostawia wątpliwości, iż nie może być w sprawie niniejszej mowy o konstrukcji określonej w art. 9 § 1 k.w. Także i uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego wskazuje na to, iż rozróżnienie instytucji określonej w art. 9 § 1 k.w. od instytucji określonej w art. 9 § 2

k.w. również i temu organowi sprawiało niejaki kłopot. Z jednej bowiem strony brak w tym uzasadnieniu wyraźnego stwierdzenia, iż Kolegium błędnie odwołało się w treści swego orzeczenia do art. 9 § 1 k.w., z drugiej zaś strony sąd słusznie mówi o „zarzutach” (nie zaś o „zarzucie”) i wyraźnie uniewinnia Włodzimierza C. od „drugiego z zarzutów postawionych obwinionemu”, nie zaś jedynie eliminuje z opisu czynu i podstawy skazania elementy konstytutywne dla wykroczenia stypizowanego w art. 282 § 1 pkt 1 k.p. Zatem przyjąć należy, że Włodzimierz C. został prawomocnie uniewinniony od popełnienia wykroczenia z art. 282 § 1 pkt 1 k.p. Konsekwencje powyższych ustaleń powinny zaś być następujące:

- skoro Rzecznik Praw Obywatelskich wyraźnie określił kierunek skargi kasacyjnej, jako środek wniesiony na korzyść Włodzimierza C., nie powinien był – przy braku nadto kwestionowania podstawy prawnej wydania przez Sąd Rejonowy wyroku uniewinniającego w zakresie czynu stypizowanego w art. 282 § 1 pkt 2 k.p. – ustalać pola zaskarżenia tego wyroku w taki sposób, w jaki to werbalnie uczynił, a mianowicie „w całości”;

- przy wniesieniu środka zaskarżenia na korzyść Włodzimierza C. nie powinien był wnosić o uchylenie całego wyroku Sądu Rejonowego w Strzelcach Krajeńskich i o przekazanie sprawy w pełnym zakresie do ponownego rozpoznania, a jedynie w części skazującej obwinionego za czyny określone w art. 283 § 2 pkt 1 k.p. oraz w art. 283 § 1 k.p. Uchylenie tegoż wyroku w całości, a więc również w zakresie objętym wstępną częścią pkt 1 części dyspozytywnej wyroku, stanowiłoby bowiem orzeczenie jawnie niekorzystne dla obwinionego, a więc orzeczenie niezgodne z wytyczonym kierunkiem nadzwyczajnego środka odwoławczego, wniesionego przez RPO.

Jednocześnie nie można było przyjąć, iż RPO nie miał *gravamen* w zaskarżeniu całości wyroku Sądu Rejonowego. Czym innym jest bowiem *gravamen*, a czym innym wytyczenie kierunku wnoszonego środka zaskar-

żenia. W konsekwencji nie można było przyjąć, iż kasacja RPO jest w określonym zakresie niedopuszczalna i pozostawić ją w tej części bez rozpoznania. Opisana wyżej wewnętrzna sprzeczność skargi kasacyjnej nie świadczy również o dającej się wyraźnie wyodrębnić niezasadności, w określonej części, sformułowanego w niej zarzutu, tym bardziej, iż podniesione w kasacji uchybienie przepisom postępowania, z uwagi na jego charakter, w jednakowym stopniu rzutować mogło na całość wyroku, zarówno w części skazującej, jak i uniewinniającej. Z tego ostatniego powodu niezasadne byłoby, z kolei, oddalenie kasacji w wydzielonej części. Dostrzegając wszystkie powyższe uwarunkowania nie można jednak przejść do porządku dziennego nad tym, iżby kasacja wniesiona wyraźnie jedynie na korzyść oskarżonego mogła wyrzucić w jakimkolwiek zakresie skutki dla niego niekorzystne. Jedynym wyjściem z opisanej wyżej szeroko konfiguracji procesowej było przyjęcie założenia, iż w rzeczywistości, wbrew werbalnej deklaracji zawartej w tzw. petitum skargi, RPO zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego wyłącznie w części skazującej za dwa wykroczenia, tj. dokonanie oceny tej czynności procesowej, jaką było wniesienie kasacji, na podstawie wszystkich istotnych elementów złożonego oświadczenia, a przede wszystkim elementu wytyczającego kierunek zaskarżenia. Skoro zaś ów kierunek zaskarżenia został określony „na korzyść Włodzimierza C.” należało przyjąć, iż wyrok w istocie rzeczy wcale nie został zaskarżony „w całości”, a jedynie w części skazującej. Zasada sformułowana w art. 118 k.p.k. odnosi się nie tylko do czynności procesowych stron, ale także i czynności innych uczestników postępowania, w tym podmiotów określonych w art. 521 k.p.k., a nawet do czynności organów postępowania. Na koniec tego fragmentu rozważań należy jednak podkreślić, iż kasacje wnoszone przez podmioty „kwalifikowane”, określone w art. 521 k.p.k., powinny być konstruowane z takim stopniem precyzji, aby sąd kasacyjny nie był zmuszony, przy „odkodowywaniu” ich rzeczywistej treści, uciekać się do dyrektyw in-

interpretacyjnych określonych w art. 118 k.p.k. i w drodze żmudnych poszukiwań dociekać rzeczywistych intencji autora skargi.

Po ustaleniu – zgodnego z intencjami autora skargi kasacyjnej – pola zaskarżenia, kasację RPO należało uwzględnić. Orzeczenie sądu zapadło, istotnie z rażącym naruszeniem art. 512 § 4 k.p.k. polegającym na tym, że Sąd Rejonowy w S. odstąpił od wezwania i przesłuchania na rozprawie odwoławczej świadków, którzy zostali zawnioskowani przez oskarżonego, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Mianowicie, składając sprzeciw od nakazu karnego Kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w S. z dnia 26 marca 1999 roku Włodzimierz C. wniósł o przesłuchanie w charakterze świadków: Elżbiety P., Edyty P., Norberta Ś., Zbigniewa S. i Pawła P., które to osoby miały złożyć zeznania dotyczące kwestii odpowiedzialności pracowników Spółki oraz podlegającego jej zakładu w D. w zakresie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów bhp i p.poż., w okresie tak przed jak i po zatrudnieniu w tym zakładzie Włodzimierza C., a także o podejmowanych przez niego działaniach sanacyjnych. Powyższy wniosek dowodowy został podtrzymany w odwołaniu wniesionym od orzeczenia Kolegium z dnia 26 stycznia 2000 r.

Pomimo tego sąd nie ustosunkował się do treści wniosku dowodowego ograniczając postępowanie dowodowe do przesłuchania Włodzimierza C. w charakterze oskarżonego.

Wskazane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu, ponieważ świadkowie ci mieli stwierdzić okoliczności, które mogły mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony m.in. w wyroku SN z dnia 5 kwietnia 2000 r., IV KKN 61/00, według którego zawarte w art. 512 § 4 k.p.k. uregulowanie wyłącza stosowanie przepisu art. 452 k.p.k. ograniczającego dopuszczalność przeprowadzenia przez sąd apelacyjny postępowania dowodowego co do istoty sprawy i statuuje

zasadę przeciwną, to znaczy taką, iż sąd rejonowy rozpoznający odwołanie od orzeczenia kolegium do spraw wykroczeń, przeprowadza postępowanie dowodowe w całości. Odstępstwo od tej reguły może mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, gdy bezpośrednio przesłuchanie świadków i biegłych nie jest konieczne, zwłaszcza gdy mają oni stwierdzić okoliczności, którym oskarżony nie zaprzeczył, z tym jednak, że jeżeli strony wniosą o przesłuchanie tych osób, to należy je wezwać na rozprawę.

Z opisanych wyżej przyczyn, w uwzględnieniu kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, należało uchylić wyrok Sądu Rejonowego w S. w części utrzymującej w mocy orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń działające przy tymże sądzie, tj. w części skazującej Włodzimierz C. za popełnienie wykroczeń określonych w art. 283 § 2 pkt 1 k.p. oraz w art. 283 § 1 k.p., przekazując sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Z obliczeń dokonanych przez Sąd Najwyższy wynika bowiem, iż w chwili orzekania w instancji kasacyjnej wskazane wyżej wykroczenia nie były jeszcze przedawnione. Należy do nich bowiem stosować termin przedawnienia określony w art. 45 § 1 Kodeksu wykroczeń po nowelizacji obowiązującej od dnia 1 września 1998 r. Skoro do dwuletniego terminu przedawnienia nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin, zaś terminy liczone w latach przypadają na ten sam dzień i miesiąc, który odpowiada początkowi terminu – przedawnienie wykroczeń, których popełnienie określone zostało w formule „do dnia 2 marca 1999 r.”, nastąpiłoby 3 marca 2001 r. Z kolei zaś art. 45 § 2 k.w. po nowelizacji stanowi, iż „w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty uchylenia rozstrzygnięcia”. Skład orzekający w niniejszej sprawie nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 listopada 1999 r., IV KKN 332/99 (Prok. i Pr. 2000, z. 2, poz. 25), iż przewidziane w art. 45 § 2 k.w. odżycie biegu terminu przedawnienia karalności wykroczenia odnosi się jedynie do uchylenia prawo-

mocnego rozstrzygnięcia kolegium do spraw wykroczeń przez sąd okręgowy w trybie przewidzianym w dziale Xa k.p.w. oraz art. 515 k.p.k., nie ma zatem zastosowania w wypadku uchylenia prawomocnego orzeczenia np. w postępowaniu kasacyjnym. Zdaniem obecnego składu nie można w niejako „automatyczny” sposób przejmować poglądów, które słuszne były przed nowelizacją art. 45 § 2 k.w., na grunt tego przepisu po jego nowelizacji. Wręcz przeciwnie, należy wyprowadzić logiczne wnioski ze zmiany formuły, którą stosował ustawodawca uprzednio i formuły stosowanej obecnie. O ile bowiem przed nowelizacją odżywianie terminu przedawnienia ustawa przewidywała jedynie w razie uchylenia rozstrzygnięcia w trybie nadzoru, o tyle obecnie przewiduje to w o wiele szerszej formule, a mianowicie w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia. Nic nie stało na przeszkodzie, aby ustawodawca użył formuły „węższej”, gdyby w istocie rzeczy jego zamiarem było ograniczenie stosowania tego rozwiązania, także i po dniu 1 września 1998 r., jedynie do uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia kolegium do spraw wykroczeń przez sąd okręgowy w trybie przewidzianym w dziale Xa k.p.w. oraz art. 515 k.p.k. Skoro tego nie uczynił przepis art. 45 § 2 k.w. należy odczytywać z uwzględnieniem reguły *lege non distinguente*, ta zaś nakazuje przyjąć, że przez „uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia” – w rozumieniu art. 45 § 2 kodeksu wykroczeń po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r. – rozumieć należy zarówno uchylenie rozstrzygnięcia kolegium w trybie określonym w art. 515 k.p.k., jak i uchylenie prawomocnego wyroku sądu w sprawie o wykroczenie w trybie kasacji. Ustawodawca mówi bowiem ogólnie o „rozstrzygnięciu”, nie zawężając tego pojęcia do orzeczenia kolegium. Podobne poglądy wyrażone zostały też w piśmiennictwie (zob. np. T. Grzegorzczak : Nowela do prawa wykroczeń. Komentarz, Kraków 1999, s. 36; M. Bojarski, W. Radecki: Zmiany w Kodeksie wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1999, s. 66.).